

ARCELORMITTAL POLAND W 10 LAT ZMNIEJSZYŁ EMISJĘ CO2 O PRAWIE 37%

Największy w Polsce producent stali, koncern hutniczy ArcelorMittal Poland, w minionych 10 latach zredukował emisję dwutlenku węgla we wszystkich swoich zakładach o prawie 37 proc. - podała we wtorek spółka, która - na szczeblu globalnym - opublikowała raport o działaniach na rzecz klimatu.

Według danych koncernu, liderem w zmniejszaniu emisji CO2 wśród polskich zakładów jest huta w Krakowie, która ograniczyła emisję o ok. 70 proc. Modernizacja elektrociepłowni w tym zakładzie ma pozwolić na dalszą redukcję, dzięki zastąpieniu ok. 160 tys. ton węgla kamiennego rocznie gazami hutniczymi.

Innym projektem skutkującym zmniejszeniem emisji dwutlenku węgla była budowa turbin TRT w elektrociepłowni służącej hucie w Dąbrowie Górniczej. To pierwsza taka instalacja w Polsce. Obecnie turbiny o łącznej mocy 25 megawatów produkują - w procesie rozprężania gazu wielkopiecowego - taką samą ilość energii, jaką można byłoby wytworzyć spalając 45 tys. ton węgla kamiennego rocznie. Nie emitują przy tym do atmosfery gazów ani pyłów.

Przedstawiciele ArcelorMittal prognozują, że światowy popyt na stal w najbliższych dziesięcioleciach wzrośnie - z 1,7 mld ton w 2018 r. do 2,6 mld ton w 2050 r. "Oznacza to, że musimy znacznie zmniejszyć nasz ślad węglowy, a to wymaga znalezienia nowych sposobów wytwarzania stali w mniej emisyjnym procesie. Do 2050 r. mamy zamiar znacznie ograniczyć nasze oddziaływanie na środowisko, a w Europie osiągnąć neutralność w zakresie emisji dwutlenku węgla" - zapowiada cytowany w globalnym raporcie dyrektor generalny i prezes ArcelorMittal Lakshmi Mittal.

Obecnie - jak podano - firma koncentruje się na przygotowaniu planu, który wyznaczy nowe cele do roku 2030. Aktualny cel spółki zakłada zmniejszenie intensywności emisji dwutlenku węgla o 8 proc. do 2020 r. w stosunku do poziomu z roku 2007. Do końca 2018 r. firma osiągnęła redukcję na poziomie 6 proc.

Stal może być produkowana z wykorzystaniem surowców pierwotnych lub wtórnych, czyli w wielkich piecach - z użyciem rudy żelaza lub, w piecach elektrycznych - z użyciem złomu. Obecnie większość stali wytwarzana jest w procesie wielkopiecowym. Produkcja wyłącznie przy wykorzystaniu pieca elektrycznego nie jest na dziś alternatywą, ponieważ na świecie nie ma wystarczającej ilości złomu - oceniają przedstawiciele firmy.

W kilku europejskich zakładach ArcelorMittal prowadzi obecnie pilotażowe projekty, wykorzystujące różne technologie związane z przetwarzaniem dwutlenku węgla i zastosowaniem czystej energii. W 2018 r. w belgijskiej Gandawie firma rozpoczęła pilotażowy projekt za 40 mln euro, zakładający przerobienie 120 tys. ton odpadów drzewnych na biowęgiel, który ma zastąpić paliwa kopalne w procesie produkcji. Natomiast od 2017 r. firma prowadzi inny pilotażowy projekt we francuskiej Dunkierce - zakłada on zagospodarowanie gazów odpadowych do produkcji stali. Obydwie technologie

mają pomóc w ograniczeniu ilości węgla i koksu, potrzebnych w wielkim piecu, a tym samym zmniejszyć emisję CO₂.

Ponadto we współpracy z firmą Lanzatech ArcelorMittal buduje pierwszy zakład na skalę przemysłową, gdzie będzie można przechwytywać hutnicze gazy odpadowe i zamieniać je w bioetanol. Koncern bada także możliwości produkcji stali przy zastosowaniu wodoru i elektrolizy. Obydwie metody pozwolą na znaczne zmniejszenie emisji CO₂ przy wykorzystaniu czystej energii. W marcu 2019 r. w Hamburgu firma rozpoczęła wart 65 mln euro pilotażowy projekt służący przetestowaniu wykorzystania wodoru na skalę przemysłową.

Według spółki, stal to obecnie jedyny materiał, który może sprostać wyzwaniom gospodarki o obiegu zamkniętym; stal ma także najwyższe wskaźniki recyklingu. Obecnie nawet 85-90 proc. wyrobów stalowych jest odzyskiwanych po zakończeniu cyklu życia i poddawanych recyklingowi. Stal jest też wykorzystywana w wiodących technologiach na rzecz globalnej redukcji emisji CO₂ - to z niej powstają farmy wiatrowe i słoneczne, wydajne transformatory i silniki oraz lżejsze pojazdy.

Od początku 2017 r. ArcelorMittal apeluje o wprowadzenie wyrównawczej opłaty węglowej. Dlatego firma bardzo się cieszy z ostatnich propozycji przewodniczącej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen w tym zakresie.

"Emisje to problem globalny, więc wymagania powinny być takie same dla wszystkich producentów stali. Dlatego jeśli Komisja Europejska sprawi, że węglowa opłata wyrównawcza wejdzie w życie, na pewno da wszystkim jasny sygnał i pokaże, co można osiągnąć w zakresie ograniczania emisji. Propozycja Ursuli von der Leyen mogłaby bardzo pomóc w stworzeniu systemu, który wspiera i umożliwia trwałą dekarbonizację - wdrożenie podatku od śladu węglowego stworzyłoby warunki sprzyjające innowacjom i sprawiedliwej konkurencji" - powiedział, cytowany we wtorkowym komunikacie, dyrektor generalny ArcelorMittal Europe - wyroby płaskie, Geert Van Poelvoorde.

ArcelorMittal Poland jest największym producentem stali w Polsce. Firma skupia ok. 70 proc. potencjału produkcyjnego polskiego przemysłu hutniczego; w jej skład wchodzi pięć hut - w Krakowie, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu, Świętochłowicach i Chorzowie. Do koncernu należą także Zakłady Koksownicze Zdzeszowice, będące największym producentem koksu w Europie. AMP zatrudnia ponad 10 tys. osób, a wraz ze spółkami zależnymi ponad 14 tys. Należy do globalnego koncernu ArcelorMittal - największego na świecie producenta stali, którego obroty sięgnęły w ub. roku 76 mld USD, a produkcja stali surowej w zakładach firmy wyniosła 92,5 mln ton.(PAP)